IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 106)**

z dnia 7 czerwca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 106)

7 czerwca 2022 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sawickiego (KP)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie morskim oraz ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej (druk nr 2071).

W posiedzeniu udział wzięli: **Grzegorz Witkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Maciej Brzosko** doradca techniczny w Departamencie Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, **Dawid Dobrzański** kierownik Inspektoratu Offshore Polskiego Rejestru Statków S.A. wraz ze współpracownikami, **Piotr Czopek** dyrektor do spraw regulacyjnych Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska, Jolanta Ostrowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki, Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Witam posłów. Witam pana ministra Grzegorza Witkowskiego. Witam pozostałych zaproszonych gości.

W porządku dziennym posiedzenia mamy pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie morskim oraz ustawy o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej.

Projekt został skierowany przez marszałek Sejmu do naszej Komisji 7 marca bieżącego roku do pierwszego czytania. Przypominam, że pierwsze czytanie projektu ustawy obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy. A zatem proszę pana ministra Witkowskiego o przedstawienie uzasadnienia projektu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Grzegorz Witkowski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy, która zawiera przepisy w zakresie nadzoru nad procesem projektowania, budowy oraz eksploatacji morskich farm wiatrowych w polskiej wyłącznej strefy ekonomicznej, jak również zespołów urządzeń służących do wyprowadzania mocy z morskich farm wiatrowych na ląd. Nadzór ten będzie obejmował system certyfikacji służący potwierdzeniu spełnienia przez morską farmę wiatrową i zespół urządzeń wymagań w zakresie bezpieczeństwa i ochrony środowiska na poszczególnych etapach realizacji inwestycji.

Jeżeli chodzi o szczegółowe rozwiązania przewidziane w projekcie w zakresie przepisów o bezpieczeństwie morskim – ponieważ zmieniamy dwie ustawy – morska farma wiatrowa oraz zespół urządzeń służących do wyprowadzania mocy będą musiały uzyskać certyfikaty potwierdzające spełnienie wymagań, o których mówiłem wcześniej. Będą one wydawane przed rozpoczęciem budowy (certyfikat zgodności projektowej), po zakończeniu budowy (certyfikat dopuszczenia do eksploatacji) oraz w trakcie eksploatacji (certyfikat bezpieczeństwa eksploatacji odnawialny raz na pięć lat). Zadania w zakresie

certyfikacji nadzoru nad morskimi farmami wiatrowymi będą realizowane przez uznane organizacje posiadające akredytację, zgodnie z normą PN-EN ISO/IEC17065 albo polską normą ją zastępującą, które będą mogły uzyskać upoważnienie do realizacji zadań, udzielone w drodze decyzji przez ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej. Warunkiem uzyskania upoważnienia będzie udokumentowanie odpowiedniej akredytacji i doświadczenia w zakresie oceny dokumentacji technicznej oraz nadzoru nad budową, przebudową lub eksploatacją konstrukcji zlokalizowanych na morzu, jak również przedstawienie przepisów uznanej organizacji określającej wymogi niezbędne do spełnienia w celu wydania odpowiednich certyfikatów oraz opisu procedur dotyczących wykonywania czynności nadzorczych nad spełnieniem wymagań określonych w wydanych certyfikatach. Mówię o zmianach w zakresie ustawy o bezpieczeństwie morskim.

Natomiast jeżeli chodzi o zmiany w ustawie o obszarach morskich i administracji, polegają one na tym, że niezbędnym wymogiem formalnym złożenia wniosku o wydanie pozwolenia lokalizacyjnego dla zespołu urządzeń służących do wyprowadzenia mocy będzie dołączenie do wniosku oryginałów lub poświadczonych kopii wstępnych warunków przyłączenia albo warunków przyłączenia do sieci przesyłowej lub dystrybucyjnej dla morskiej farmy wiatrowej, z której moc będzie wyprowadzona za pomocą zespołu urządzeń. Obecnie wnioski o wydanie pozwoleń dla kabli eksportowych dla morskich farm wiatrowych są składane w lokalizacjach, które prowadzą do obszarów, które tylko potencjalnie będą objęte pozwoleniami dla morskich farm wiatrowych. Co to oznacza, szanowni państwo? Oznacza to, że uszczegóławiamy i regulujemy na razie sferę, która nie była objęta takimi regulacjami. Każdy kto miał koncesję, pole, farmę wiatrową, mógł dowolnie układać kable, co nie zawsze oczywiście, jak wiemy, kończyło się samym wyprowadzeniem mocy i samą produkcją energii elektrycznej. Dlatego zrozumiałe jest, że jeżeli chcesz zbudować farmę wiatrową, turbinę, to musisz potem mieć możliwość przyłączenia jej do sieci, obojętnie czy to polskiej, czyli Polskich Sieci Elektroenergetycznych, czy to zagranicznych, gdzie, jak wiemy, podmorskich kabli elektroenergetycznych jest bardzo dużo. Wcześniejsze przepisy w ustawie o bezpieczeństwie morskim uszczegóławiały, wprowadzały rozróżnienie na morską farmę wiatrową oraz urządzenia związane z udostępnianiem mocy, wyprowadzania mocy z morskiej farmy wiatrowej na ląd. Jest to techniczna ustawa. Na etapie wydawania pozwoleń, koncesji, ale też w drodze dialogu ze środowiskiem offshore`owym pojawiły się takie koncepcje, pomysły. Nauczeni doświadczeniem uznaliśmy, że trzeba te sprawy unormować. Certyfikacja jest ważna. Chodzi o to, żebyśmy mieli jakąkolwiek kontrolę nad projektowaniem, budową i eksploatacją morskich farm wiatrowych. W żaden sposób nie zakłóci to naszego projektu offshore`owego.

Bardzo państwa proszę o przyjęcie projektu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pan poseł Aziewicz, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tym razem zgadzam się, że projekt jest potrzebny. Zasadniczo nie budzi on kontrowersji. Konsultowałem go również w Gdyni ze środowiskiem morskim. Środowisko to jest temu projektowi przyjazne. Mam tylko szczegółowe pytanie. Kartkując projekt, czytając go, nie znalazłem informacji na temat finansowania procesu certyfikacji, sposobu wynagradzania uznanych organizacji, o których jest mowa w projekcie. Jeden z rozmówców zwrócił mi uwagę na to, że mamy do czynienia z infrastrukturą krytyczną, a więc potrzebna by była też certyfikacja ze strony Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Bezpieczeństwem państwa nigdy w Sejmie się nie zajmowałem, wobec czego proszę o wyjaśnienie tej kwestii.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z panów i pań posłanek? Pan się zgłasza? Bardzo proszę.

Dyrektor do spraw regulacyjnych Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej Piotr Czopek:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Piotr Czopek – Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej.

Dziękuję za możliwość zabrania głosu. Chciałbym powiedzieć, że Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej reprezentuje inwestorów, którzy będą realizować w polskiej wyłącznej strefie ekonomicznej projekty morskich farm wiatrowych. Chcielibyśmy podnieść kilka kwestii związanych z projektem oraz wskazać, jak on wpłynie czy może wpłynąć na realizację przedmiotowych inwestycji. Oczywiście jako inwestorzy rozumiemy potrzebę sprawnego, bezpiecznego procesu budowy i eksploatacji morskich farm wiatrowych. To oczywiście nie ulega wątpliwości. Pragnę przypomnieć, że każda pojedyncza tego typu inwestycja to jest inwestycja rzędu kilku lub kilkunastu miliardów złotych, a zatem inwestorzy dosyć poważnie podchodzą do jakości, do bezpieczeństwa budowania tego typu źródeł. Jest to kluczowe z punktu widzenia późniejszego efektywnego eksploatowania tego typu instalacji.

Co istotne, na co chcielibyśmy zwrócić uwagę, to po pierwsze, timing związany z projektem, który zbiega się w czasie z realizacją tego typu inwestycji. Chciałbym zwrócić uwagę na ten element. Każde wprowadzenie dodatkowych regulacji, które mogą wpływać na harmonogram czy na koszty realizacji inwestycji, jest wymagające z punktu widzenia inwestorów. Pragnę przypomnieć, że w zeszłym roku dla projektów tzw. pierwszej fazy wsparcia, które są obecnie realizowane, została wyznaczona maksymalna cena dla inwestycji. Jest to niecałe 320 zł za megawatogodzinę. Teraz każde dokładanie dodatkowych obowiązków będzie oznaczało, że mogą się tutaj pojawić dodatkowe wyzwania związane z finansowaniem, ale przede wszystkim z dotrzymaniem harmonogramów przyjętych na etapie tworzenia projektów. A zatem wnosimy o zweryfikowanie pewnych elementów z tego punktu widzenia, co jest niezmiernie istotne, jeżeli rzeczywiście chcemy dotrzymać tych terminów, do których inwestorzy się zobowiązali. Jest to też istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego, gdyż wiemy, że w najbliższych latach będą raczej problemy z odpowiednią ilością energii elektrycznej. W związku z tym każde opóźnienie w realizacji inwestycji może powodować tutaj pewne niezamierzone i niepożądane turbulencje.

Co istotne, według nas, po przeanalizowaniu przepisów innych krajach, wydaje się, że to, co zostało zaproponowane przez projektodawcę, jest jednym z najbardziej rygorystycznych rozwiązań w Europie, szczególnie jeżeli spojrzymy na objęcie certyfikacją całego wyprowadzenia mocy, czyli zespołu urządzeń, który jest zdefiniowany w ustawie o morskiej energetyce wiatrowej. W związku z tym rekomendowalibyśmy jednak, żeby w regulacji nie uwzględniać zespołu wyprowadzenia mocy, zespołu urządzeń z uwagi na fakt, że w pewnym zakresie regulacje te pokrywają się z innymi regulacjami, które zostały przygotowane przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska, a które są zamieszczone w rozporządzeniu Ministra Klimatu i Środowiska w sprawie szczegółowych wymagań dla elementów zespołu urządzeń służących do wyprowadzenia mocy oraz dla elementów stacji energetycznych zlokalizowanych na morzu. Przypomnę, że akt ten, który wynika z tzw. ustawy offshore`owej, zawiera szczegółowe elementy związane z całym wyprowadzeniem mocy zabezpieczającej. Resort klimatu współpracował z operatorem sieci elektroenergetycznych w tym kontekście, żeby zapewnić bezpieczne wyprowadzenie mocy z tego typu instalacji, zapewnić, że urządzenia zainstalowane, całe systemy nie będą powodowały zagrożenia dla wyprowadzenia mocy.

W związku z tym wydaje nam się, że objęcie certyfikacją tego elementu jest niepotrzebne, podwaja regulacje, które gdzieś już się pojawiły. Ponadto, co też jest kluczowe z tego punktu widzenia, dostrzegamy, że nie wszystkie organizacje certyfikujące posiadają regulacje dla zespołu urządzeń, co oznacza, że implementacja musi być poprzedzona wypracowaniem i wdrożeniem odpowiednich założeń, co również spowoduje pewnego rodzaju wydłużenie się harmonogramów, jeżeli trzeba będzie czekać na tego typu elementy. A więc tutaj jest nasza obawa o wydłużenie harmonogramów oraz o koszty, które, wydaje się, nie zostały wskazane w ocenie skutków regulacji. Według naszych szacunków tego typu opóźnienia, nałożenie dodatkowych elementów może oznaczać około 100-150 milionów złotych dla projektów

w pierwszej fazie, czyli dosyć dużo. Jak powiedziałem na początku, każdy pojedynczy projekt morskich farm wiatrowych to jest koszt od kilku do kilkunastu miliardów złotych. Tak więc naprawdę każde opóźnienie niesie za sobą bardzo poważne skutki finansowe dla inwestorów.

Zastanawia nas także to, że całe wyprowadzenie mocy, nawet część lądowa wyprowadzenia mocy, jest objęta certyfikacją, co nie spotyka się z odpowiednim, adekwatnym odniesieniem do innych elementów sieci znajdujących się na lądzie w przypadku innych instalacji wytwórczych, takich jak zwykłe elektrownie konwencjonalne czy inne. To nie jest objęte tego typu certyfikacją. A więc nie jest to działanie jeden do jednego w przypadku morskich elementów, morskich farm wiatrowych oraz lądowego wyprowadzenia mocy w odniesieniu do lądowych elementów sieciowych, które odnoszą się do innego rodzaju źródeł wytwórczych, czy to konwencjonalnych, czy to również odnawialnych, ale umiejscowionych na lądzie.

W związku z powyższym podsumowując, panie przewodniczący, szanowni państwo, jako Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej, które reprezentuje wszystkich inwestorów, którzy budują obecnie morskie farmy wiatrowe – są tu zarówno spółki zagraniczne, spółki z kapitałem polskim, spółki Skarbu Państwa – rekomendowalibyśmy, żeby co najmniej zastanowić się i jednak wprowadzić takie zmiany, żeby wyprowadzenie mocy, zespół urządzeń nie był objęty obowiązkiem certyfikacji właśnie z uwagi na koszty, na harmonogramy, jak też na czas. Przypomnę, że projekt rzeczywiście był konsultowany jakiś czas temu przy okazji tworzenia ustawy o morskiej energetyce wiatrowej. To było dwa lata temu. Projekty też idą do przodu, mówiąc wprost, są realizowane, są podejmowane kolejne decyzje odnośnie do zamawiania poszczególnych elementów instalacji. Wprowadzenie na tym etapie zmian może powodować perturbacje harmonogramowe oraz mocne perturbacje kosztowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MI Grzegorz Witkowski:

Dziękuję bardzo za uwagi. Pan poseł Aziewicz pytał o finansowanie. To prawda, w ustawie nie ma nic na temat finansowania certyfikacji. Po pierwsze, nie będą one jakoś przesadnie drogie, będą w takich parametrach, jakie teraz stosuje się np. do platform wiertniczych na morzu albo do innych tego typu urządzeń pływających, które robią firmy certyfikujące. Po drugie, jeżeli chodzi o finansowanie, będzie tutaj duża konkurencja. Stworzy się rynek firm certyfikujących. W Europie uznanych firm jest kilka, kilkanaście, a ponadto w naszym kraju również są firmy, które mogą takie certyfikaty wydawać. To po pierwsze.

To też koresponduje z wypowiedzią pana Czopka, że czas nie będzie zbyt długi, ponieważ wybór uznanej organizacji certyfikującej będzie po stronie dewelopera, inwestora, jak pan to powiedział, który ma farmę wiatrową. A więc z góry będzie ustalony termin realizacji. Wygra ten, kto zrobi to jak najszybciej i jak najtaniej. Wobec tego osobiście się tutaj nie boję. Gorzej – może tutaj kalam własne gniazdo – jakby to minister musiał certyfikować – gdyby musiał po to tam jechać, to rzeczywiście mogłoby to trwać długo, nie wiadomo ile. Ale jak to będzie rynek, który działa już od kilkudziesięciu lat, to myślę, że ma w tym doświadczenie.

Pan poseł Aziewicz pytał jeszcze o Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W ramach ustawy offshore`owej cały czas opiniuje, jest ustawowo wpisana do tego, żeby opiniować inwestycje. A więc tutaj się nie boję. Sami o to wnosiliśmy, ponieważ tak jak również pan z energetyki wiatrowej powiedział, rynek jest wart wiele miliardów złotych, pół świata się zjeżdża do Polski, żeby w tym uczestniczyć. Wobec tego wolimy jednak mieć jakieś zabezpieczenie ze strony służb państwowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

Powiedział pan, że inwestorzy podchodzą poważnie do bezpieczeństwa. Rozumiem, tylko że inwestorzy nie zwolnią rządu z obowiązku dbania zarówno o bezpieczeństwo pracowników, inwestorów, jak i bezpieczeństwo energetyczne państwa, przyłącza do sieci. W ustawie o lądowej energetyce i o przy łączach mogą być takie zapisy. Postanowiliśmy jednak wpisać to też do ustawy o bezpieczeństwie morskim, ponieważ energetyka onshore`owa, czyli lądowe farmy wiatrowe są zgoła inne niż morskie farmy

wiatrowe. Tutaj łańcuch dostaw, serwis, budowa, kładzenie kabli są zupełnie inne niż na lądzie. Nie będzie tutaj żadnych dodatkowych obowiązków dla inwestorów oprócz zrobienia certyfikacji, ale to będzie z korzyścią dla wszystkich. Będzie to bardziej transparentne, będzie to bardziej przejrzyste. Kosztów to bardzo nie zwiększy, czasu również nie wydłuży, ponieważ tak jak pan powiedział, wszystko idzie zgodnie z harmonogramem.

Czemu tak długo to trwa? 27 stycznia tego roku projekt ustawy rozpatrzył Komitet Stały Rady Ministrów. W dniu 23 lutego, czyli miesiąc później, projekt został notyfikowany w Komisji Europejskiej. Musieliśmy przez trzy miesiące czekać na ewentualne konsultacje na arenie międzynarodowej. Żadnych uwag ani wniosków nie zgłoszono, co tylko potwierdza naszą tezę, że projekt jest dobry, jest potrzebny. Nikt nie zgłasza do niego uwag, a my na każdym etapie jesteśmy w dialogu z przedsiębiorstwami, z inwestorami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 1271.

Nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego.

Zgłaszam wniosek o niezwłoczne przystąpienie do rozpatrzenia projektu ustawy. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje powyższy wniosek. Sprzeciwu nie słyszę.

Od razu chciałbym wnieść o to, żeby Komisja upoważniła Biuro Legislacyjne do dokonania poprawek, gdyby pojawiły się jakieś uwagi redakcyjne lub legislacyjne. Jest zgoda.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu.

Proszę bardzo, tytuł ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę. Komisja rozpatrzyła tytuł ustawy.

Art. 1. Zmiana nr 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Nie widzę. Komisja rozpatrzyła zmianę nr 1.

Czy są uwagi do zmiany nr 2? Nie widzę. Komisja rozpatrzyła zmianę nr 2.

Czy są uwagi do zmiany nr 3? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator z Biura Legislacyjnego Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Zmiana nr 3 jest dosyć długa. Rozumiem, że zgłaszamy uwagi do całej zmiany.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Bardzo proszę do całej zmiany.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję. W dodawanym art. 113g mamy odesłanie do uznanej organizacji. Projektodawcy proponują doprecyzowanie „o której mowa w art. 5 pkt 17”. W naszej ocenie doprecyzowanie to jest zbędne, dlatego że posługujemy się tutaj zdefiniowanym określeniem uznanej organizacji. W takim razie proponujemy wykreślić wyrazy „o której mowa w art. 5 pkt 17”.

Kolejna uwaga dotyczy kilku przepisów. Na przykład w ust. 1 w pkt 2 oraz 3 państwo proponujecie konstrukcję, która powoduje, że przepisy tego ustępu będą niejako zawierały w sobie kilka norm. Część norm będzie dotyczyła materialnych przepisów odnoszących się do certyfikatów, natomiast proszę zwrócić uwagę, że w pkt 2 i 3 są też normy, które będą wskazywały, w jakim terminie dany certyfikat będzie wydawany. W naszej ocenie jest to materia innego ustępu, niemniej prosimy oczywiście o odpowiedź i zdanie wnioskodawców w tej materii.

Drobiazg w pkt 2. W przedostatnim wersie w naszej ocenie zabrakło funktora, czyli litery „z”. Chodzi o zgodność projektu budowy z projektem budowlanym oraz certyfikatem zgodności projektowej.

W ust. 3, ale także w wielu innych przepisach – pozwolą państwo, że nie będziemy już powtarzać tej uwagi – projektodawcy proponują, żeby doprecyzować, że część działań podejmowanych przez ministra jest realizowana w drodze decyzji administracyjnej. Proponujemy skreślić określenie „administracyjnej”. Oczywiste jest, że w drodze wła-

śnie tego aktu będą realizowane owe zadania. Zresztą w ustawie prawie we wszystkich przepisach jest rezygnacja w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o ust. 7, tutaj mamy pytanie. Ust. 7 jest to uprawnienie ministra do cofania upoważnienia, o którym mowa w ust. 3, i wykreślania określonej organizacji z wykazu. Pytanie brzmi, w jakim terminie organizacja może ponownie wystąpić z wnioskiem o wydanie decyzji o umieszczenie jej w wykazie. W naszej ocenie tego rodzaju regulacja spowodowałaby, że przepisy byłyby kompletne, natomiast przy braku określenia takiego terminu mogą powstać wątpliwości, czy organizacja będzie mogła występować od razu po uprawomocnieniu decyzji o cofnięciu i wykreśleniu, czy tutaj będziemy stosować przesłanki, które mają charakter przesłanek niedookreślonych.

Jest tu też kolejna uwaga dotycząca ust. 7 pkt 2, gdzie w naszej ocenie przesłanki, które umożliwiają ministrowi wykreślenie z wykazu i cofnięcie upoważnienia w sytuacji, gdy organizacja działa z naruszeniem zasad – nasza uwaga dotyczy określeń niezależności, bezstronności, profesjonalizmu, staranności zawodowej – mogą powodować, że minister będzie dysponował szerokim uznaniem administracyjnym, wobec czego w kontekście skutków tego przepisu, a przypomnę, że tutaj minister cofa i wykreśla organizacje, decyzja ta ma kolosalny wpływ na funkcjonowanie danej organizacji. Minister będzie posługiwał się tu bliżej nieokreślonymi pojęciami, typu naruszenie zasad profesjonalizmu.

W części wspólnej ust. 7... Do pkt 1 mamy jeszcze uwagę stricte redakcyjną. Proponujemy ograniczyć liczbę funktorów „lub" i z części z nich zrezygnować.

Jeżeli chodzi o art. 113h, to jest już kolejny artykuł w omawianej zmianie. Projektodawcy proponują wskazać, że certyfikaty z art. 113g określają objęte ich zakresem elementy morskiej farmy wiatrowej lub zespołu urządzeń oraz wymagania, których spełnienie jest warunkiem wydania certyfikatów. Pytanie do wnioskodawców, czy nie powinny określać, wydaje się, dosyć istotnej kwestii, jak np. dopuszczenia do eksploatacji czy bezpieczeństwa.

Kolejna uwaga dotyczy kilku przepisów w art. 113i. Są to ust. 2 3 i 4, gdzie definiuje się zakres czynności nadzorczych. W naszej ocenie taka konstrukcja przepisów, która właściwie sprowadza się do przykładowego wyliczenia owych czynności, może budzić wątpliwości, dlatego że powinien być określony przynajmniej rodzajowo ogólny zakres czynności nadzorczych, czyli to, czego one dotyczą, a dopiero następnie co będą obejmować w szczególności.

Jeżeli chodzi o zmianę nr 3, to wszystkie nasze uwagi. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Bardzo proszę pana ministra.

Podsekretarz stanu w MI Grzegorz Witkowski:

Szkoda, że nie przeszliśmy po kolei. Na niektóre uwagi zgadzamy się, dlatego że są oczywiste, a na niektóre nie, ponieważ są merytoryczne. Nie po to tutaj zapisywaliśmy to w ten a nie inny sposób, żeby teraz z tego rezygnować. Na przykład...

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Panie ministrze, niech pan powie chronologicznie, jadąc od początku. Myślę, że macie zaznaczone, na które się zgadzacie, a na które nie.

Podsekretarz stanu w MI Grzegorz Witkowski:

Komentarz 2 uwzględniamy.

Prosimy o nieuwzględnianie komentarza 3 z wniesionych uwag, ponieważ określenie terminu trzydziestu dni stanowi wymóg prawny dotyczący czasu, w jakim certyfikat dopuszczenia do eksploatacji może być skutecznie prawnie wydany. Ze względu na przejrzystość regulacji nie przychylamy się do wydzielenia oddzielnego ustępu na określenie tego terminu. A więc komentarz 3 nie.

Komentarz 4 uwzględniamy, dlatego że jest to uwaga redakcyjna.

Komentarz 5 podobnie jak wcześniejszy. Ze względu na przejrzystość nie zgadzamy się na oddzielny ustęp na określenie terminu. Ok.

Komentarz 6 uwzględniamy.

Jeżeli chodzi o komentarz 7, prosimy go nie uwzględniać, ponieważ kwestię rozpatrywania wniosków regulują przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. A więc tutaj jest tak jak z decyzją administracyjną bądź nie administracyjną. Oczywiście, że to jest decyzja administracyjna, od której będzie odwołanie do sądu administracyjnego. Regulują to przepisy ogólne Kodeksu postępowania administracyjnego, wobec czego prosimy, żeby komentarza 7 nie uwzględniać.

Komentarz 8 możemy uwzględnić. Jest to właśnie ujednolicenie terminologii. Jest tu decyzja zamiast decyzji administracyjnej. Jest to oczywiste.

Komentarza 9 nie uwzględniamy, ponieważ mnogość przesłanek, które mogą prowadzić do cofnięcia upoważnienia do certyfikacji, określenie terminu, w którym organizacja będzie mogła wystąpić, budzi wątpliwości. To również zgłaszali nasi legislatorzy, którzy procedowali ustawę w Komisji Europejskiej. Komisja Europejska wskazała, że przesłanki, o których pan mówił, a które są w ustawie, predestynują ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej do cofnięcia uznania organizacji. A więc nie uwzględniamy tego, natomiast proszę pana o zalecenie, radę, w jakim terminie organizacja mogłaby wystąpić. Według nas powinna się zgłosić zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego – ale to jest do doprecyzowania – w naszej ocenie, kiedy ustaną przesłanki, dla których przestała być uznaną organizacją. Jakie było ratio legis? Panie przewodniczący, szanowni państwo, wyobrażamy sobie sytuację, w której na jakimś etapie uznana organizacja ze względu na zmieniające się, nie wiem, sytuację międzynarodową, rynek jednak nie będzie dawała rękojmi państwu polskiemu na wiarygodną, lojalną współpracę i wydawanie certyfikatów. To jest czarny scenariusz, ale od tego jesteśmy, żeby czarne scenariusze wyeliminować. Na tym etapie jako rząd chcemy mieć narzędzie w ręku, żeby cofnąć takie uprawnienie. Nie jesteśmy w stanie jednorazowo cofnąć certyfikatu wszystkim organizacjom w Europie, dlatego chcemy mieć możliwość chociaż w tym zakresie. Dlatego komentarza 9 prosimy nie uwzględniać. Jeżeli wyraziłem się niejasno, to proszę powiedzieć.

Komentarz 10 ma charakter legislacyjny. Oczywiście uwzględniamy.

Komentarz 11 „w sytuacji szczególnie rażących przypadków braku staranności zawodowej i bezstronności". To jest to, o czym mówiłem wcześniej. A więc nie uwzględniamy.

Komentarza 12 nie uwzględniamy.

Komentarza 13 również nie uwzględniamy. Jest to powielenie tej samej zasady co wcześniej.

Komentarzy 14 i 15 nie uwzględniamy.

Komentarzy 16, 17, 18, 19 i 20 również nie uwzględniamy. Jest to powielenie.

Generalnie część uwzględniamy, a te, o których mówiłem, nie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Chciałbym wyjaśnić jedną z naszych uwag dotyczącą ust. 7, gdyż wydaje mi się, że być może tutaj się nie zrozumieliśmy. Troszeczkę inne są przesłanki, a właśnie zupełnie inne są przesłanki do wpisywania do wykazu i upoważnienia danej organizacji, udzielania jej upoważnienia niż do działań, które polegają na cofnięciu i wykreśleniu. Minister przy wpisywaniu do wykazu nie bada wszystkich przesłanek, które są podstawą do wykreślenia z rejestru. Są to dwie zupełnie różne kwestie. Nasza uwaga, pytanie zmierza do ewentualnej celowości określenia czasu. Tutaj odpowiadam od razu na pytanie, że nie jesteśmy w stanie wskazać, jaki to miałby być czas, dlatego że to jest uwaga o charakterze merytorycznym. Państwo sami musieliby sobie odpowiedzieć na to pytanie. Oczywiście nie kwestionujemy samego ratio legis funkcjonowania przepisu upoważniającego do cofnięcia czy wykreślenia, broń Boże, natomiast wskazujemy na ewentualną potrzebę określenia czasu, po upływie którego jednostka będzie mogła ponownie wystąpić np. o wpis do wykazu. Z Kodeksu postępowania administracyjnego będzie wynikać, że jak się uprawomocni decyzja o cofnięciu czy wykreśleniu, to teoretycznie organizacja będzie występowała o wpisanie do wykazu czy nadanie upoważnienia, dlatego że minister przy wydawaniu upoważnienia i wpisywaniu do wykazu nie bada prze-

słanek cofnięcia. Oczywiście możliwość ta jest wyłącznie teoretyczna. Nie zakładamy aż takiego stopnia złośliwości, natomiast po to, żeby wykluczyć potencjalną możliwość tak naprawdę absurdu prawnego, w którym minister będzie wydawał kolejne decyzje o cofnięciu, dlatego że przesłanki, powiedzmy, nie ustaną po dwóch miesiącach, dajemy rok, w którym organizacja może wystąpić, tylko że tak jak mówię, jest to uwaga o charakterze merytorycznym do ewentualnego rozważenia nawet w trakcie drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Właśnie tak chciałem zaproponować, żeby ministerstwo sobie przemyślało sprawę, swój stosunek do ust. 7, jeżeli wymaga on poszerzenia. Ewentualnie w drugim czytaniu posłowie to przejmą i zgłoszą jako poprawkę.

Podsekretarz stanu w MI Grzegorz Witkowski:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

A na tym etapie uwzględnilibyśmy tylko wszystkie zmiany legislacyjne, na które, jak widziałem, Biuro Legislacyjne też wyrażało zgodę. Akceptowało również brak zgody ministerstwa na pewne propozycje. A więc mamy to omówione. Jeżeli chodzi o ust. 7, tak jak powiedziałem, proszę się zastanowić i w trakcie drugiego czytania ewentualnie zgłosić poprawki. Zmianę nr 3 Komisja rozpatrzyła.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Zmiana nr 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Nie ma. Są? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Tutaj mamy drobną kwestię, pytanie do wnioskodawców, czy nie rozważali doprecyzowania i odesłania przy zespole urządzeń do art. 3 pkt 13 ustawy, analogicznie jak to ma miejsce w pierwszej z nowelizowanych ustaw.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MI Grzegorz Witkowski:

Myśleliśmy nad tym, ale wiązałoby się to z koniecznością dostosowania do innych przepisów ustawy. Dlatego postanowiliśmy tego nie wprowadzać.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Ok.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Paluch:

Innych uwag nie mamy.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Innych uwag nie ma. Zmianę nr 1 rozpatrzyliśmy.

Zmiana nr 2.

Legislator Jarosław Lichocki:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Nie ma uwag. Zmianę nr 2 rozpatrzyliśmy.

Zmiana nr 3.

Legislator Jarosław Lichocki:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Nie ma uwag. Zmiana nr 3 została rozpatrzona.

Zmiana nr 4. Nie ma uwag. Komisja rozpatrzyła zmianę nr 4.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Biuro Legislacyjne ma uwagi. Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Tak. Tutaj jest analogiczna uwaga. W przypadku tej ustawy nie zachodzi przesłanka, o której wspomniał pan minister. Jest pytanie, czy w ust. 1 nie należałoby odesłać do art. 3 pkt 13 ustawy o promowaniu wytwarzania energii elektrycznej w morskich farmach wiatrowych.

Natomiast do ust. 3 mamy pytanie co do umarzania w przypadku nieuzupełnienia wniosku w terminie określonym w ust. 2. Otóż pytanie jest o charakterze tak naprawdę merytorycznym, na ile skomplikowane, panie ministrze, będzie uzupełnianie wniosku. Zwracamy uwagę, że łącznie na uzupełnienie dla wnioskodawcy będzie czterdzieści pięć dni. Oczywiste pytanie, jakie się nasuwa, jest takie, czy wnioskodawcy zdążą w tym terminie uzupełnić tak, żeby postępowania nie były umarzane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MI Grzegorz Witkowski:

Już mówię. Jeżeli chodzi o wcześniejszy komentarz 26, zgadzamy się, uwzględniamy go. Rzeczywiście można odesłać do konkretnego przepisu ustawy offshore`owej.

Natomiast tutaj, szanowni państwo, jeżeli chodzi o dokumenty, o których mowa w tym artykule, w tym ustępie, inwestor i tak musi je posiadać na etapie projektowania przed złożeniem w związku z celem inwestycji. Tak więc nie będzie musiał na nowo występować o zgodę środowiskową, o projekt, po prostu powinien mieć to już wcześniej. Ma na to trzydzieści dni, więc biorąc pod uwagę harmonogram, spokojnie powinien zdążyć. Wobec tego prosimy o nieuwzględnianie tego.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Nie uwzględniamy uwagi Biura Legislacyjnego. Art. 3 rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4. Czy są uwagi do art. 4? Nie ma uwag do art. 4.

Zgłaszam wniosek o uchwalenie projektu ustawy. Głosujemy oczywiście.

Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

7 głosów za, nikt się nie wstrzymał, nikt nie był przeciwny.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie o projekcie ustawy.

Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą projektu był pan poseł Tadeusz Aziewicz, ponieważ jako pierwszy zgłosił się na posiedzenie Komisji. Czy przyjmuje pan propozycję? Czy są inne zgłoszenia?

Poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Przyjmuję, chyba że ktoś chce.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Czy pan chce, panie przewodniczący? A więc dobrze.

Poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Jak chce, to proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Już ustaliliśmy. Panie pośle, proszę się nie migać. Pan poseł Aziewicz został wyznaczony przez Komisję na sprawozdawcę.

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia Komisji zamykam posiedzenie. Dziękuję państwu bardzo. Dziękuję panu ministrowi. Dziękuję Biuru Legislacyjnemu za sprawne procedowanie. Dziękuję bardzo.